

Kazimiera Krakowiak, *Studia i szkice o wychowaniu dzieci z uszkodzeniami słuchu*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2006, ss. 286.

Głuchota jest problemem pedagogiki trudnym do rozwiązania od ponad 200 lat. Na oczach współczesnego pokolenia dokonuje się niewyobrażalny postęp w dziedzinie diagnostyki oraz protezowania osób dotkniętych różnorodnymi uszkodzeniami słuchu. Z jednej strony marketing firm audioprotetycznych, z drugiej zaś – wciąż funkcjonujące w szkołach i ośrodkach rehabilitacji tradycyjne metody pracy tworzą wśród rodziców, jak również wśród samych specjalistów chaos, a przede wszystkim wiele sprzeczności w myśleniu o głuchocie i szansach na pomyślną rehabilitację. Książka K. Krakowiak o wychowaniu dzieci z uszkodzeniami słuchu wpisuje się w dyskusję o tych zjawiskach.

Autorka w recenzowanej pracy stawia sobie za cel zaprezentowanie funkcjonujących współcześnie dylematów pedagogiki w zakresie wychowania językowego dzieci z uszkodzeniami słuchu i jako wieloletni badacz tego zjawiska – językoznawca, pedagog, logopeda, a także doświadczona matka dwóch dorosłych już, niesłyszących synów – podejmuje polemikę z prezentowanymi tezami, nakreślając ich tło psychospołeczne oraz konsekwencje dla wychowania. W chaosie poglądów autorka odnajduje pewne prawidłowości, przez co próbuje je uporządkować, czyniąc wiedzę o niesłyszących bardziej przejrzystą i harmonijną, nie tylko dla pedagogów – specjalistów, ale przede wszystkim dla rodziców, błędzących w swoich życiowych decyzjach. Sama autorka pięknymi słowami nakreśla misję swojej rozprawy. Jest nią „[...] próba *postugi myślenia* osoby przeżywającej ten sam problem, która przebyła już część swojej drogi. *Postugi* na rzecz osób, które stoją u początku własnych, zapewne odmiennych dróg poszukiwań. Mówiąc metaforycznie, drogi życiowe nie są niestety autostradami, ani nawet drogami asfaltowymi, które jedni budują dla drugich. Wąskie ścieżki losu musimy przebywać samotnie. Możemy zaledwie ostrzeżać się przed manowcami” (s. 136).

Szczególnym atutem recenzowanego zbioru jest zaprezentowanie własnych pedagogicznych rozwiązań metodycznych – zarówno w dziedzinie diagnozy, jak i rehabilitacji dziecka z omawianą niepełnosprawnością – jako wynik wieloletnich badań eksperymentalnych i doświadczenia. Autorka posługuje się opracowaną przez siebie pedagogiczną, funkcjonalną klasyfikacją osób z zaburzeniami słuchu, uwzględniającą nie tylko anatomiczne cechy percepcji słuchowej, ale przede wszystkim dynamiczne funkcjonowanie jednostki jako efekt dotychczasowego wychowania językowego. W pracy opisana została również autorska metoda wychowania językowego dzieci z uszkodzeniami słuchu, z zastosowaniem fonogestów, oparta na amerykańskiej metodzie Cued Speech, zaadaptowana przez autorkę do języka polskiego. Metoda ma pomóc w dokładnym i szybkim odczytywaniu mowy z ust dzięki dyskretnym ruchom ręki tuż przy twarzy. W książce opisane są zarówno teoretyczne podstawy metody, jak również wynikające z niej korzyści dla rozwoju mowy, potwierdzone wieloletnimi

badaniami eksperymentalnymi. Czytelnik znajdzie tu również praktyczny poradnik nauki mówienia z fonogestami, wraz z niezbędnymi ćwiczeniami.

Kolejną propozycją metodyczną jest zamieszczone w tekście autorskie narzędzie diagnostyczne – Karta samooceny komunikowania się z dzieckiem z uszkodzonym słuchem – pomagające rodzicom i wychowawcom czynić usystematyzowaną refleksję nad własnym mówieniem i jakością ich komunikacji z niesłyszącym wychowankiem. Dojrzałość refleksji autorki imponuje przede wszystkim tym, że staje ona ponad sporami o najlepszą metodę, prezentując studium porównawcze wszystkich współczesnych metod, wskazując na ich obiektywnie udowodnione zalety i wady, podkreślając jednocześnie, że nie ma najlepszej metody dla wszystkich dzieci, ale każdorazowy wybór metody musi być procesem indywidualnym, jako że każda osoba z uszkodzeniem słuchu jest indywidualnością.

Recenzowana książka jest bardzo dobrze napisana tak pod względem merytorycznym, jak i formalnym. Prezentowane tezy dotyczące wychowania językowego są uargumentowane własnymi wnikliwymi badaniami i obserwacjami oraz potwierdzone licznymi doniesieniami z badań prowadzonych za granicą. Również układ pracy jest logiczny i przejrzysty. Książka składa się z 16 rozdziałów. Rozdział 1, zatytułowany „Zaburzenia mowy u dzieci z uszkodzeniami słuchu”, obrazuje zróżnicowanie populacji osób z uszkodzeniami słuchu w świetle logopedycznej i pedagogicznej klasyfikacji, charakteryzując jednocześnie konsekwencje dla rozwoju mowy osób zaliczanych do każdej z grup. Kolejne dwa rozdziały: „O potrzebie pomocy dla rodzin wychowujących dzieci z uszkodzeniami słuchu” i „Dziecko niesłyszące: przedmiot zabiegów usprawniających czy podmiot wychowania” nakreślają tło trudnych decyzji rodziców, przytłoczonych brakiem własnego doświadczenia, poczuciem winy i sprzecznymi informacjami płynącymi od specjalistów. W rozdziałach tych podkreślona jest potrzeba wsparcia dla rodziców nie tylko ze strony wyspecjalizowanej kadry lekarzy i terapeutów, ale także, a może przede wszystkim, społeczności lokalnej. To akceptacja i zrozumienie najbliższego środowiska może najbardziej przyczynić się do pełnej akceptacji dziecka przez samych rodziców. Rozdział 4 („Antynomie poznawcze surdopedagogiki i realistyczne przesłanki ich przewycięzania”) nawiązuje do sprzeczności funkcjonujących w samym środowisku specjalistów, których ofiarą padają rodzice i ich dzieci. Rozdziały 5, 6 i 7 („Sposoby przewycięzania społecznej izolacji osób niesłyszących”, „Rozważania o udostępnianiu języka narodowego dzieciom z uszkodzeniami słuchu” oraz „Problem kreatywności i poprawności w rozwoju języka niesłyszących”) to z jednej strony rozważania nad trudnościami w komunikowaniu się dzieci niesłyszących oraz sposobami ich przewycięzania, z drugiej zaś – nad możliwościami twórczego poznawania języka, pomimo doświadczanych trudności. W rozdziale 8, pt. „W poszukiwaniu własnej drogi wychowania dziecka z uszkodzeniem słuchu (próba oceny współczesnych metod wychowania językowego)”, autorka prezentuje studium porównawcze sześciu współczesnych metod wychowania językowego dzieci i młodzieży z uszkodzeniami słuchu. W rozdziale 9 („Nowe podstawy wychowania językowego dzieci z głębokimi, prelingwalnymi uszkodzeniami słuchu”) przedstawia własne stanowisko, wypracowane na bazie najnowszych, światowych badań nad rozwojem mowy osób z niepełnosprawnością słuchową, które stanowią podwaliny do wypra-

cowania nowych zasad metodyki wychowania językowego. Podkreślenie w rozdziale 10 („Rola sylaby w procesie opanowywania języka dźwiękowego przez dziecko niesłyszące”) roli sylaby w rozwoju mowy każdego dziecka oraz we właściwej organizacji znaczeniowej i brzmieniowo-rytmicznej wypowiedzi słownej stanowi punkt wyjścia do opisu podstaw teoretycznych metody fonogestów, bazującej właśnie na teorii sylaby. Rozdziały 11, 12 i 13 („Językowe wychowanie dzieci niesłyszących z zastosowaniem fonogestów”, „Jeszcze o korzyściach z używania fonogestów”, „O sztuce mówienia z fonogestami”) zapoznają czytelnika z metodą fonogestów od strony teoretycznej i praktycznej. Prezentują genezę adaptacji metody do języka polskiego oraz badania eksperymentalne nad jej skutecznością. Opisują proces przyswajania języka przez dziecko używające fonogestów, podkreślając korzyści dla rozwoju mowy. Zawarty jest tu również praktyczny poradnik z ćwiczeniami, pomagający szybko i skutecznie nauczyć się komunikacji wykorzystującej fonogesty.

Szczególnie osobisty wydźwięk mają dwa kolejne rozdziały. Rozdział 14 to „Dziesięć prośb dziecka z głęboko uszkodzonym słuchem”, będące konkretnymi wytycznymi, „włożonymi w usta dziecka”, jaki sposób mówienia i zachowania stwarza im optymalne warunki do percepcji mowy i prawidłowego rozwoju. Rozdział 15 z kolei to „List do rodziców dziecka z uszkodzeniem słuchu”, czyli osobiste wyznanie państwa Krakowiaków, jako rodziców niesłyszących dzieci, skierowane do wszystkich tych osób, które rozpoczynają drogę, jaką oni w części już przebyli. Autorzy wskazują naważne – ich zdaniem – problemy, charakterystyczne dla rodzin wychowujących dziecko z niepełnosprawnością słuchową. Dzieliąc się swoim doświadczeniem, trudnym błędzeniem starają się ostrzec przed „manowcami”, aby rodzice nie musieli przecierać powtórnie tych samych szlaków. Zbiór zamyka rozdział prezentujący narzędzie potrzebne rodzicom i wychowawcom – Kartę samooceny umiejętności komunikowania się z dzieckiem z uszkodzonym słuchem, aby w procesie wychowania dziecka niesłyszącego stale stawiać sobie pytanie o jakość naszej komunikacji z wychowankiem; czy my sami nie przyczyniamy się do pogłębiania jego trudności w poznawaniu języka.

Książka adresowana jest do studentów pedagogiki, nauczycieli i rodziców. Z pewnością każdy ze wskazanych adresatów odnajdzie w niej „kopalnię” cennych myśli i informacji dla siebie. Osobiście jednak pozycję tę w sposób szczególnie poleciłabym rodzicom, by mogli czerpać z bogatego doświadczenia Autorki.

Renata Kołodziejczyk
Katedra Pedagogiki Specjalnej w Instytucie Pedagogiki KUL